

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia.

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Krzywa L. 31.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filija Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Sienkiewicza L. 49.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{4}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{3}{4}$ 60 zł.
 $\frac{1}{8}$ 30 zł., $\frac{1}{16}$ 18 zł., $\frac{1}{32}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i po tekście o 50% drożej.

Drobnie po 10 groszy za wyraz.

W Białej Podlaskiej przy ul. Janowskiej Nr. 16,
otworzona i utrzymywana przez Sejmik Biały

PRZYCHODNIA

przeciwgruźlicza i przeciwjaglicza,

z której korzystać bezpłatnie mają prawo wszyscy mieszkańcy powiatu Białskiego bez żadnych ograniczeń—godziny przyjęć przeciwjaglicy od 3 do 4, a przeciwgruźlicy od 5 do 7 po południu co dnia, za wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA

J. Bobek.

W rocznicę Konstytucji 3 Maja.

Z Woli Boga powstała Rzeczpospolita Polska. — Ta, wysniona przez wygnanców, wymarzona przez poetów, wywalczona krwią żołnierza, mózgiem polskiego inteligenta, trudem i znojem polskiego robotnika.

Powstała — lecz; egoizm jej obywateli, ich nadmierne wymagania wobec Państwa, słabość i niezdeterminowanie w systemie rządzenia Państwem, prywatna szumnymi frazesami o pracy dla idei, brak ukochania Polski — nade wszystko — wszelkie te objawy osłabiają potęgę naszej Ojczyzny, godzą w samo jej istnienie.

Konstytucja 3 Maja była zwycięstwem zdrowej myśli narodowej nad chorobą upadku, w której przez nieogrodność naszą i przy pomocy naszych wrogów popadliśmy, była ogólnym odrodzeniem narodem i zapowiedzią jasnej przyszłości.

Konstytucja 3 Maja to symbol ześrodkowania i skupienia sił narodowych

dla dzieła obrony Ojczyzny. Podyktowała ją wielka miłość Ojczyzny i szczerą chęć jej ratunku „w okropnych nad Rzeczpospolitą okolicznościach”. Czas wielki zdać sobie sprawę jak wielkim skarbem jest dla nas **Niepodległość Polski!**

Czas wielki nareszcie zrozumieć, że wszystkie niedostatk, cierpienia, przykrości, niesprawiedliwości, to jest głupstwem — wobec utrzymania niezależności ekonomicznej Polski. Baczmy więc żebyśmy nie zaprzepaścili tego co nam Opatrzność dała!

I dziś, kiedy popadliśmy znowu dzięki nieumiejętnym rządcom w rozterki duchowe i duch narodu pokutuje na bezdrożach, szukając właściwej drogi do swej świetności i blasku, zespólny się i łączmy razem, wyzbywając się dobrowolnie niektórych wątpliwych korzyści na rzecz naszych braci tak, jak to uczynili twórcy konstytucji 3-go Maja.

A. R.

BĄDŹ HARCERZEM!

Czy wiesz, Matko i Ojcie Szanowany czym jest harcerstwo? jakim jest. jego istotne znaczenie?

Nie Ty jeden z pośród wielu, ale każdy z Was?

Nie.

Bo gdybyś wiedział, niemal każde dziecko w narodzie naszym byłoby harcerzem. Ktoż bowiem matka, który oj-

ciec nie pragnie, aby jego dziecko było umiłowaniem życia, osłoda starości, przykładem dla innych, chlubą i dumą!

Wpływ rodziców, bodaj najlepszy, niestety, nie bywa jedyny; prócz rodziców oddziałują na dziecko: szkoła; koleżdy, przygodni „przyjaciele” — często niepożądani.

My — rodzice musimy zdawać so-

bie jasno sprawę, że wpływ przygodnych towarzyszy bywa silniejszy, aniżeli nasz, musimy zatem dolożyć wszelkich starań, aby uodpornić dziecko na złe wpływy, aby samo przez się unikało złych ludzi, szukano szlachetnych.

W tych dążeniach z pomocą niezawodną przychodzi harcerstwo. Idea harcerska jest puklerzem, zabezpieczającym przeciw złym wpływom. Jaka jest ideologia harcerstwa, powiedzą nam przykazania, które obowiązany jest spełnić harcerz w ciągu życia całego, w przeciwnym razie wykluczony zostanie z grona Harcerzy, odebrany mu będzie krzyż, przypięty w dniu przyjęcia do Stowarzyszenia.

Z tak zwanego prawa harcerskiego przytoczę tylko punkt X: „Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Harcerz brzydzi się wszelkim brudem, unika złego towarzystwa, nie pozwala w swej obecności nie tylko czynić, ale nawet mówić i dowcipkować nieprzyzwojnie.

Harcerz stroni od trucizn, szkodzących ciału i duszy. Chce zachować zdrowie i siły dla siebie i dla dobra ogółu; pragnie dawać dobry przykład innym, przyczynić się do rozszerzenia zasad wstrzeźliwości, a przez to do zmniejszenia spustoszeń, jakie złe nałogi sprawują pośród szerokich warstw narodu.”

Jakże inaczej brzmiały i inne są w treści, jadłem nasycone odezwy, rozrzucone wśród młodzieży, a nawet dźwiaty przez wiehryzycieli, przez wrogów pracy wydajnej, przez wrogów poszanowania prawa.

Pierwsze dają wskazania zdrowe, duchem Chrystusowym owiane, zmierzają do utworzenia wielkiej rodziny bratniej, w której nikt wyzyskiwany, nikt poniżany ani uciskany nie będzie, przez wzgląd na zrównanie w prawach wszystkich ludzi, przez podnoszenie wszystkich na wysoki poziom kultury i uspołecznienia, nie zaś drogą walki stanowej, pobudzonej siewem nienawiści, graniem na niskich instynktach, mało dotychczas oświeconej większości w narodzie.

Dwie drogi całkiem różne, całkiem rozbieżne! Ale jedynie pierwsza zwycięstwo odnieść może, bowiem Chrystus Pan powiedział: „miłujcie się wzajemnie jakom ja was umiłowal”. „Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przeminają po wszystkie wieki”

Ktokolwiek wierzy w Chrystusa i Jego Świętą Naukę, jedynie drogę miłości obrać sobie może; a więc drogą, do której idzie Ideologia Harcerstwa.

W dniu 20 kwietnia r. b. w sali gimnazjum żeńskiego odbyło się II zebranie organizacyjne, zawiązującego się „Koła Przyjaciół Harcerstwa”.

Na zebraniu tym został wybrany zarząd, w skład którego weszli: pp. Brzezińska, Czerwińska, jako skarbniczka Sosnowski ks. Lachowicz jako prezes.

Oprócz wyżej wymienionych weszli z urzędu p. dyr. Niedźwiedzka p. dyr. Nartowski p. insp. Krupczak i prof. Maślak.

Na zebraniu tym zostały wniesione poprawki do statutu w celu przystosowania go do warunków tutejszych.

Matko! jeżeli chcesz, aby dziecko było Twoją chlubą, abyś przysporzyła krajowi dobrego obywatela, od chwili gdy dziecko myśleć zaczyna, gdy zastanawiać się potrafi, mów o ideologii harcerstwa, pamiętaj jeżeli o tem mówić nie będziesz udostępniła drogę złym ludziom, którzy odbiorą Ci serce dziecka, spaczają jego charakter, — dziecku własnemu staniesz się obcą, obojętną. Więc chcąc przysięść z pomocą Zarządu Harcerstwa zapisujemy się gromadnie na członków, wnosimy składkę która wynosi zaledwie 2 zł. rocznie. Zapisy na członków przyjmują **oble kancelarja gimnazjów i szkół powszechnych w godzinach rannych.**

Budowa „Domu Strażackiego” w Lublinie wkracza na realne tory.

Poniedziałek dnia 23. b. m. z inicjatywy Wojewody Remiszewskiego odbyło się zebranie organizacyjne w celu zrealizowania projektu budowy „Domu Strażackiego” w Lublinie.

Zebraniu przewodniczył b. Wojewoda Moskałewski. Liczne zebrani przedstawiciele różnych instytucji z całego terenu Województwa Lubelskiego, po zapoznaniu się z potrzebami strażeństwa i koniecznością utworzenia tak ważnej placówki jaką będzie „Dom Strażacki” i po wysłuchaniu referatów dr. Klarnera Naczelnika Urzędu Wojewódzkiego

Szajnrowskiego o możliwościach sfinansowania projektu, inż. z Okręgowej Dyr. Rob. Publicznych Piotrowskiego o ewentualnych kosztach, budowy wzorowego „Domu Strażackiego” jednostronnie uchwalili wyłonić Komitet Budowy z b. Wojewodą Moskałewskim, jako przewodniczącym, który współpracować będzie w ścisłym kontakcie z Zarządem Wojewódzkim Straży Ogniowej z Wojewodą Remiszewskim, jako Prezesem na czele.

Budowa „Domu Strażackiego” wkracza na realne tory stwarzając nową placówkę społeczną, która będzie służyła wyłącznie dla dobra społeczeństwa.

Protokół jednostronny

spisany dnia 14 marca 1928 r. o godz. 18 w Warszawie przy ul. Pańskiej № 79 m. 6 przez zastępców honorowych p. Jerzego Okólskiego w sprawie honorowej z p. Stanisławem Zakrzewskim — Jana Górkę, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Pańskiej № 79 m. 6 i Władysława Grota, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Ogródowej № 47 m. 8.

Stan faktyczny zajścia:

W dniu 26 maja 1927 r. p. Jerzy Okólski został czynnie zplewazony przez p. Stanisława Zakrzewskiego w sali biurowej restauracji p. Klemowej w Sokółce Podlaskiej przy ul. Kilińskiego.

Przebieg postępowania honorowego:

Wobec powyższego faktu p. Jerzy Okólski w terminie ustalonym przez art. 23 Kodeksu Honorowego Wł. Bożewicza zamianował swych zastępców honorowych w osobach pp. Stanisława Chodkowskiego i Stanisława Wolańskiego. Sekundanei p. Jerzego Okólskiego w terminie przewidzianym w art. 54 tegoż kodeksu udali się do p. Stanisława Zakrzewskiego i w sposób kodeksowo ustalony dokonali wyzwania p. Stanisława Zakrzewskiego. Pan Zakrzewski mianował ze swej strony zastępców w osobach pp. Jerzego Kosińskiego i Michała Kielana. Na pierwszym posiedzeniu zastępcy obu stron ustalili za obowiązujący w pertraktacjach kodeks honorowy Władysława Bożewicza. Zastępcy p. Stanisława Zakrzewskiego na tymże posiedzeniu zakwestjonowali honorowość p. Jerzego Okólskiego, wobec czego zastępcy obu

stron w myśl art. 135 i 136 zgodzili się na powołanie Sądu honorowego celem rozstrzygnięcia zarzutu. Po pierwszym posiedzeniu p. Okólski odwołał zastępcę swego p. Wolańskiego a na jego miejsce powołał p. Karwoskiego. Na następnym posiedzeniu zastępcy obu stron wybraли Sąd Honorowy w składzie pp. Henryka Tęplego i Jarosława Pokrzywnickiego. Sąd Honorowy na superarbitra zaprosił p. Józefa Bielińskiego, który godność tę przyjął. Sąd Honorowy przedstawił zarzut rozpatrzył dnia 11 czerwca 1927 r. Zapis na Sąd Honorowy brzmiał dostownie: „Czy pan Jerzy Okólski jest lub był kiedykolwiek rzeczywistym słuchaczem wyższej uczelni?” Sąd Honorowy rozpatrując powyższy zapis badał w tym przedmiocie p. Jerzego Okólskiego, który w rezultacie prosił o odroczenie sprawy na tydzień, celem przedstawienia dokumentów, stwierdzających, że jest słuchaczem rzeczywistym wyższej uczelni, przedstawiając na razie zaświadczenie Rektora W. W. P. z 4 marca 1928 r. № 20--2 o zakwalifikowaniu go do przyjęcia na słuchacza rzeczywistego. Sąd Honorowy do prośby p. Okólskiego nie przychylił się i sprawę rozstrzygnął, odpowiadając na pytanie „Nie”. Zastępcy p. Stanisława Zakrzewskiego, opierając się na powyższym orzeczeniu Sądu Honorowego, sporządzili dnia 12 czerwca 1927 r. protokół z odmówienia satysfakcji p. Jerzemu Okólskiemu. W protokole tym za powód odmówienia satysfakcji podają wyciągnięty z tego orzeczenia Sąd Honorowy niedopuszczalny i nieprawny wniosek, iż p. Jerzy Okólski nie ma zdolności do żądania satysfakcji honorowej.

Pan Jerzy Okólski pismem z dnia 13 marca 1928 r. odwołał swoich dotychczasowych zastępców, mianując nowych, niżej protokół sporządzających. Nowomianowani zastępcy p. Jerzego Okólskiego, zapoznawszy się z całym powyższym materiałem i mając na względzie:

a) że wymieniony wyżej protokół z odmówienia satysfakcji nie podaje powodów przewidzianych kodeksowo, gdyż niehonorowość p. Jerzego Okólskiego nie została stwierdzona, w długi bowiem wyrażenobrzmiennia art. 10 każdą wątpliwość,

Dusza ludu francuskiego. Piesek szczurojad.

W podróży samochodem jedliśmy śniadanie w obozysie prowincjonalnej francuskiej z szoferem, który nas przewoził. Młody, silny, ruchliwy, z amerykańską wygolony nie wyglądał więcej nad lat 30. Zawazywszy wstążeczkę dekoracyjną, czerwieniącą u guzika jego marynarki

— Co to? zapytałam, macie legię honorową?

— „Eh nie! — to tylko medal ratunkowy”

— „Za wydobyte z Sekwany topielca?”

— „I to nie! — z Wielkiej wojny”

— „Z Wielkiej wojny? — nie wyglądać więcej jak na lat 30”

— „A mam lat 38 skończonych i odbyłem służbę w piechocie, w wielkiej wojnie, od początku do końca, i to w strzelcach alpejskich, stawnej Formacji, która zarówno z żuawami była postrachem Prusaków. Podczas gdy żuawów zwano między Niemcami „czerwonymi dyablami”, — my nosiliśmy u nich miano „dyabłów niebie-

skich”. Spadałszy jak piorun w ich okopy. Nie próbowali się nawet bronić!”

Patrząc na poczciwą, uśmiechniętą spokojną, twarz ex-strzelca trudno mi było uwerzyć, że był kiedyś dyablem niebieskim

— „I doprawdy byłeś taki straszny?”

— „Ami mniej ani więcej od innych. Spełniałszy obowiązek jak na alpejskich strzelców przystało”

— „Byłeś ranny?”

— „Nie parę razy byłem mocno potłuczony i zakopany przez wybuchy. — Wydobyło mnie i nie pozostawiało mi to śladów. Gdy po raz ostatni potłuczony, nieprzytomnego przewieziono mnie na tyły armii do posterunku ratunkowego, — ocuciłem się podczas operacji kolegi mego strzelca, — któremu pocisk oberwał ramię. Operacja się udaje. Słyszałem jak doktor mówił do kolegi:

— „Umrze; bo stracił za dużo krwi, zanim go tu dowieziono”

— „Oprzytomiałem w jednej chwili. Wszystko mnie bolało, ale nie miałem rany. Byłem zawsze dobrego zdrowia. Panie majorze rzekłem, — weźcie moją krew, żeby uratować rannego”

Major obejrzał mnie starannie i w kilkanaście minut potem zrobiono przelew krwi

mojej w arterye zdrowego ranjenta kolegi. Słły wrócić mi zaraz i szczęśliwie wyzdrowiał. —

— „Byłże to człowiek ubogi”

— „Powiedziano mi, że to bogaty farmer z Baucyi. —

— „I nie okazał ci wdzięczności?”

— „I owszem! I on wrócił na wieś i żyje gdzieś szczęśliwy. Podziękował mi bardzo serdecznie i pisywał do mnie dość długo. Wreszcie przestał pisać”

— „Nie pomyślał Cię nagrodzić”

— „Nie byłbym nic przyjął. — Szczęśliwy jestem, że nie będąc nigdy ranny mogłem koledeże uratować życie. To moje najcenniejsze wspomnienie z wielkiej wojny. Rząd dał mi zresztą medal ratunkowy”

W tej chwili wpadł do pokoju mały, muskularny, piesek z rasy ziemników szczurojadów.

Szofer przywołał go do siebie i głaskał po głowie, dając chleb po kawalku.

— „I ja mam szczurojada w swoim rozdaju, rozniął się serdecznie.

Wróciwszy z wojny dostalem z łatwością niecieś służącego, co było moim fachem od dziecka. Dobra to placą dla uczciwego człowieka, lekka stosunkowo, z dobrem utrzymaniem na wsi i na dobrym po-

dotyczącą zdolności danej osoby do dawania i żądania satysfakcji honorowej, rozstrzyga Sąd Honorowy. W danym wypadku Sąd Honorowy w kwestji tej nie rozstrzygnął, chociaż to winno być jego zasadniczym celem;

b) że orzeczenie tego Sądu Honorowego nie może mieć mocy kodeksowo ważnej, bo Sąd ten nie rozstrzygnął kwestji która według wszelkich kodeksów honorowych jest istotną i stanowi zasadniczy powód, dla którego Sąd Honorowy zwołuje się a mianowicie nie rozstrzygnął kwestji niehonorowości;

c) że z uwagi na powołany art. 10 zastępcy p. Zakrzewskiego nie mieli prawa wysnuwać wniosków o niezdolność pana Okólskiego do dawania i żądania satysfakcji honorowej;

d) że w myśl art. 64 winni byli zastępcy p. Zakrzewskiego podnieść przez nich zarzut niehonorowości udowodnić przed Sądem Honorowym.

e) że wobec powyższych danych zastępcy p. Okólskiego nie mogli w żadnym wypadku uznać powodów odmówienia satysfakcji podanych w protokole z dnia 12 czerwca 1927 r. za powody kodeksowo przewidziane;

f) że w związku z powyższymi i akcentując punkt b niniejszego protokołu uważają protokół z odmówienia satysfakcji z dnia 12 czerwca 1927 r. za oparty na nieformalnych podstawach, a więc za nieformalny —

na mocy art. 94 i 130 p. c. spisują niniejszy protokół jednostronny stwierdzając jednocześnie likwidację sprawy honorowej p. Jerzego Okólskiego z p. Stanisławem Zakrzewskim, ku honorowi p. Jerzego Okólskiego.

Zastrzegamy naszemu klientowi prawo skorzystania z art. 401.

(—) Jan Górka

(+) Władysław Grof.

Uwaga: Art. 123 kodeksu honorowego brzmi:

„Spisante jednostronnego protokołu jest obrząq

i osoba przeciw której został spisany — może podpisanym pod nim sekundantów pociągnąć do odpowiedzialności honorowej w przeciągu 24 godzin, licząc od chwili doręczenia jej protokołu“.

P. Zakrzewski z prawa, jakie mu daje cytowany artykuł nie skorzystał.

Kiedy może policjant użyć broni

rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej weszło już w życie.

W dniu 27 marca weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego b. r. o użyciu broni przez organa służby bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic.

Rozporządzenie to zostało wydane w celu ujednostajnienia na całym terytorjum Polski przepisów o użyciu broni i dotyczy ono zarówno Policji Państwowej, jak i Ochrony Pogranicza, oraz Straży Celnej, każdej dzielnicy i dla każdej z wymienionych organizacji były.

Dla zaznajomienia z obowiązującymi przepisami o użyciu broni jaknajszerszych warstw społeczeństwa podajemy do wiadomości główne zasady cytowanego Rozporządzenia.

1) Art. 2 powyższego rozporządzenia przewiduje sześć wyraźnie określonych wypadków, w których funkcjonariusze P. P. są uprawnieni do użycia broni:

a) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego życiu, zdrowiu lub wolności funkcjonariusza lub innych obywateli, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

b) w razie nieusłuchania wezwania do natychmiastowego odłożenia broni lub innych przedmiotów, których użycie może zagrażać zdrowiu lub życiu funkcjonariusza lub innego obywatela, oraz w razie, gdy wezwany po odłożeniu broni lub wspomnianych przedmiotów bez zezwolenia samowolnie je podejmuje;

c) w celu odparcia niebezpiecznego

napadu lub zamachu, zagrażającego mieniu publicznemu lub prywatnemu, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

d) w celu pokonania uporczywego czynnego uderzającego przewrodczenia czynności służbowych, albo też w celu pokonania gwałtu fizycznego, nie mającego charakteru napadu lub zamachu, określonego w p. a.), lecz skierowanego na pozbawienie funkcjonariusza fizycznej możliwości wypełnienia obowiązku służby przez uświelenie rozbrojenia, ubezwładnienia i t. p.;

e) w celu udaramienia uciekającej osoby aresztowanej lub przytzymanej, co do której funkcjonariusz ma podejrzenie, że jest niebezpiecznym przestępcą;

f) w celu ujęcia niebezpiecznego przestępcy, który ucieka albo także umieszkodliwiania go, jeżeli zajął stanowisko obronne lub schronił się do kryjówki;

g) podczas pełnienia służby wartowniczej lub konwojowej przeciwko osobie pełniącej lub usiłującej popełnić czyn przestępny zmierzający do uszkodzenia, naruszenia lub uszczerplenia przedmiotu chronionego, lub przeciwko osobie, która nie usłuchała rozkazu wartownika, względnie konwojenta wydanego w granicach pełnionej służby.

2) W wypadkach wyszczególnionych w Art. 2 użycie broni może nastąpić tylko po jednorazowym wezwaniu do zapiechania, wzgl. spełnienia danej czynności, zaś w razie gdy ze względu na okoliczności danego wypadku wezwanie jest niemożliwe, użycie broni może nastąpić po jednorazowym wystrzale ostrzegawczym w powietrze.

3) Na szczególne podkreślenie zasługuje postanowienie ust. 2 art. 3, w myśl którego w wypadkach, w których wszelką zwłoką grozi niebezpieczeństwem życia funkcjonariusza lub osób trzecich, albo może udaremnić pościg i ujęcie przestępcy lub grozi klęską żywiołową, użycie broni może nastąpić bez jakiegokolwiek ostrzeżenia lub wezwania.

4) Funkcjonariusze występujący w zwartych oddziałach mogą użyć broni tylko na rozkaz dowódcy oddziału w wypadkach przewidzianych w art. 2, a nadto w wypadkach oporu biernego stawianego przez tłum przy wykonywaniu przez oddział jego obowiązków lub powierzonych mu zadania.

węstrza, a co najgłówniejsze, — można robić oszczędności. Znalazłem poczciwą zępe w pokojowej moich państwa. Po kilku latach pracy kupiłem kawalek ziemi i zacząłem w dniach wolnych budować domek. Zawsze byłem zępczy bardzo, miałem przyjaciół i krewnych malarzy, radzono mi, poipagado, wreszcie przyszedł dzień szczęśliwy, w którym z maleńkim dzieckiem zamieszkałszy we własnym domu. Mam kózę, co daje mleko, króliki, kury, jarzyny i owocce ze swego ogrodu, dziecko chowa się w zdrowym powietrzu. Żona moja ma maszynę do szycia, — zna krój i bierze robotę do domu, o ile czas jej na to pozwala; — ja ze służącego postąpiłem na szofera i wolno mi codzień wrócić do domu. Chłopezyk mój skończył cztery lata*... Tu szczęśliwy ojciec wydobyl z zanadru pugilares z fotografją ładnego jak aniołek dziecka:

— „Prawda, że do mnie podobny?...”

— „Bardzo!...” rzekłam, nie chcąc mu zaprzeczać.

— „Łobuz malec! ale ma dobre serce. Prawdziwie dziecko strzelca alpejskiego.

Wszystko idzie jak z płatka w moim domku, tylko szczerzy zaczęły nam dokuczać. Kół dawał sobie radę z nimi z początku;

duśił ich dziesiątkami. Z czasem szczerzy przyszły tak wielkie nicomal jak nasz kot; nie mógł im poradzić. Moja żona zauważyła jednego ogromnego szczura, który odwiedzał codzień jej śpizarnię, robiąc spustoszenie w zapasach żywności, — trucizna, pułapki, — nie mi pomagalo. Sasiad poradził mi zaopatrzyć się w pieska szczurojada. Dano mi w podarku jednego, mającego na sumieniu setki niemożliwych do wytapienia szczurów. Byłem bardzo zadowolony; umieściliśmy go w śpizarni. Mój malec uszczęśliwiony nowym nabytkiem sam zanosil miseczkę jedzenia pieskowi. Po kilkunastu dniach szkody w śpizarni ustaly, żona moja zachwalała sąsiadowi środek nowy na wytępienie szczurów. Ja zajęty podróz z moim chlebodawcą przez parę tygodni nie byłem w domu. Po powrocie mieliśmy z żoną o czem mówić, — nie myślałem o szczurojadzie.

Jednego dnia wróciłem w chwili gdy malec dawał jeść pieskowi. Jakież było moje zdziwienie, gdy mój Janek podszedł do matki:

— „Daj jeszcze, mówi, bo zwierzątko chce jeszcze jeść*...”

— „Jakie zwierzątko?...”

Żona napelnwszy miseczkę oddala ją dziecku, które ostroźnie szło do śpizarni. Zbliżyłem się do drzwi. Zaledwie talerz znalazł się na ziemi podbiegł do niego szczer ogromny jedząc łapczywie. Nasycony piesek szczurojad lizał sobie spokojnie łapy patrząc na niego. Malec nie posiadał się z radości.

Nie mogłem się powstrzymać od śmiechu

— „Bywa to tak codzień, rzekła młoda żona, już od tygodnia. Jasio nazywa szczura: „Behète” i kocha go na równi z psem. Płakałby gdybym mu odmówiła jedzenia dla niego. Szczur zwolna przyzwyczail psa do swej obecności i jednego dnia znalazłam go jedzącego z psem w jednej miseczce. Jasio roztoczył nad obydwoma opiekę*.”

— „No! i nie zabil pan szczura?”

— „Niel przecież teraz nabył on prawa obywatelstwa w naszej rodzinie z powodu Jasia. Od czasu gdy z psem jada zresztą, — przestał robić szkodę w śpizarni*.”

— „Więc piesek szczurojad przydał się wam jednak, rzekłam ubawiona*.”

— „Bardzo!” — odparł szofer zartobliwie*.

Dr. A. z Myszyńskich-Ungauerowa.

Zjazd sołtysów, wójtów i radnych.

W dniu 22 IV 28 r. odbył się zjazd referatowy samorządowy obejmujący gminy Sittik, Swory, Sidorki i m. Białe, przy udziale do 2000 osób, sołtysów, wójtów i radnych.

Zjazd otworzył p. Starosta Babek — wygłosił referaty: Inspektor Samorządowy p. Czajnyko o zadaniach samorządów gminnych i miejskich, poruszył sprawy gospodarcze gminy, a mianowicie: dróg, budowę szkół, meljorację i komasację zalesienie i opieki społecznej.

Następnie wygłosił referat Powiatowy Komendant P. P. p. Remiszewski o najważniejszych przepisach administracyjno-policyjnych, o stosunku społeczeństwa do policji i odwrotnie, oraz o współudziale czynników samorządowych w akcji zwalczania drobnych wykroczeń.

Dr. Weterynarii pan Kowalewski zaznajomił zebranych o najważniejszych przepisach weterynaryjnych. Nastąpiła przerwa objadwa, po której kontynuowano obrady. Po referatach wywłada się ożywiona dyskusja na temat aktualnych zagadnień z dziedziny gospodarczej samorządowej i administracyjno-karnej.

Po zjeździe na wniosek p. Nowotarskiego zebrani uchwalili wysłać do Rządu rezolucyjną protestacyjną przeciwko krzywdzącej polityce Calondera na Górnym Śląsku.

przyjeździe ze Zjazdu złożyć mają szczególne spawozdanie członkom miejscowego Oddziału P. C. K.

Karetka P. C. K. Dowiadujemy się ze na wstępnym zebraniu Komitetu Podlaskiego Okręgu P. C. K. w Siedlcach, odbył w dniu 25 marca b. r. zapada następująca uchwała.

Prezes Okr. Dr. Wiszafewski w Siedlcach przedstawił konieczność nabycia karetki samochodowej, która mogłaby służyć jak na cele sanitarne, tak i dla komunikacji z oddziałami Uchwalono utworzyć fundusz na kupno karetki i w tym celu opodatkowano 13 istniejących oddziałów podlaskich po 500 zł.

Mamy nadzieję że miejscowe społeczeństwo na wykonanie miejscowego oddziału pospieszy z datkami na ufundowanie tak niezbędnej karetki.

Powiększenie kancelarii adwokackiej w Siedlcach. P. Antoni Nowik dotychczasowy aplikant adwokacki po zdaniu egzaminów i odbyciu praktyki, tutejszej w kancelarii adw. Śląskiego, został zatwierdzony w poczet adwokatów.

Ceny. Komisja cenikowa m. Siedlec na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia r. b. ustaliła ceny następujące, które obowiązują od dnia 15 b. m.

Mąka pyłkowa	kilg.	76 gr.
" razowa	"	58 gr.
" siltkowa	"	"
" pszenna	"	1,00
Chleb pyłkowy	"	76 gr.
" razowy	"	58 gr.
bulki	"	1,20 gr.

Winni przekroczenia powyższych cen podlegają surowej karze.

Z BIAŁEJ.

Obchód 3-go Maja. W celu urzędzenia obchodu ku uczczeniu pamięci dnia 3-go Maja utworzył się w Białej Komitet. Na czele Komitetu jest p. Kaznowski prezes Macierzy Szkolnej. Komitet podzielił się na sekcje. Sekcja zbórki przypada p. Nowotarskiemu, sekcja zaś dochodowa p. dyr. Czerwinskiemu i p. ptok. Tuzowi.

W urządzaniu obchodu wzięły udział wszystkie organizacje na terenie Białej Istniejące, oraz wójtko.

W wigilię 3-go Maja odbędzie się na ulicach miasta castrzyk. W dniu 3-go Maja rano odprawione zostanie Nabożeństwo na placu wojskowym. Następnie w godzinach popołudniowych odbędzie się w ogrodzie zabawa i mecz piłkarski czeka publiczność od godziny 3-tej do godz. 5-tej będzie trwała specjalna zabawa dla dzieci, które prosimy o przybycie w ubiorkach kosztownych kostiumach. Kosztami najliczniejszego zastawie nagrodzimy. Oprócz powyższych zabaw w parku zostanie wygłoszony odczyt z przeżyciami.

Zebranie N. O. K. W dniu 20 IV b. r. w kościele św. Anny o godzinie 9-tej rano zostanie odprawiona dla członków N. O. K. Msza św.

Następnie o godz. 5-tej po południu we własnym lokalu odbędzie się walne zebranie N. O. K. na którym wygłosi referat p. Szeko. P. Członkowie proszone są o punktualne przybycie i jak najliczniejsze stawienie się.

Koło Polek organizuje z początkiem maja kurs roboty ręcznych i koronkarstwa klockowego. Lekcje odbywać się będą w godzinach wieczorowych w lokalu Szkoły im. ks. Brzóski przy ul. Janowskiej. Opłata miesięczna 5 zł.

Blizsze szczegóły, oraz zapisy w składzie W. Pana Kaluszyńskiego od 4 — 7 do 1-go maja.

Zebranie Macierzy Szkolnej. W dniu 22 IV b. r. w sali N. O. K. odbył się walne zebranie Macierzy Szkolnej. Sprawozdanie z zebrania zostanie podane w następnym N-ze.

Niedoręczanie akuradne „Podlasia-ka“. Do Administracji naszego pisma stale

wplywają narzekania na nieakuratne doręczanie przez pocztę „Podlasia-ka“ Przetł zwracamy się do Poczty by „Podlasia-ka“ był doręczany na równo z innymi pismami, do których opóźnienia w dostarczeniu się nie stosuje.

Pomoc dla powodzi. Jak już swego czasu pisaliśmy w Białej utworzył się powiatowy Komitet celem niesienia pomocy powodziom w Małopolsce.

Kierownictwo nad tą akcją objął p. Ojarezyk zastępca starosty, a w skład komisji rewizyjnej weszli pp. Rybska, Bachman i Nowotarski.

Ogółem gminy pow. Białskiego jak i samo miasto dało 3,365 zł, 12 gr. i 2 wagony 330.000 kilg. kartofli. Kartofle przesłano do Stanisławowa i do Zabłotowa. Zebrane pieniądze zostały złożone do Kasy, i z procentami przesłane do wojewódzkiego Komitetu do Lwowa.

Należy zaznaczyć że z gmin najwięcej dały Swory, Dobryń i Sidorki — 206 zł. Gmina żydowska zdobyła się tylko na 10 zł., a przecież powodzią dotknięte są i żydowskie rodziny, którym pomoc udzielana jest narówni z polakami.

Nowa sala lekarska Dowiadujemy się że do Białej przybyła nowa sala lekarska w osobie Dr. St. Lobacza: Dr. St. Lobacz pracuje w szpitalu św. Kaola Boromeusza.

Święcone dla najbiedniejszych. Dorodnym zwyciężają Stow. Mł. Żeńskiej w Białej Podl. w dniu 7 kwietnia r. b. w sali N. O. K. urządzo „święcone“ dla najbiedniejszej działwy w Białej Podl. obdarowano 86 osób; ha jedną osobę uprzednio w spis wciągnięta przypadało 1 kg. chleba, 1 kg. ciasta świętecznego, 1/2 kg. kiełbasy, 1/2 kg. cukru. Te osoby, które się stawiły w dzień rozdawnictwa dostały porcje mniejsze.

Produkty zostały poświęcone przez ks. prefekta Lesińskiego.

Fundusze na powyższe rozdawnictwo dostarczyła zbórka urządzona przez Stow. Mł. Żeńskiej. Wszyscy, którzy otrzymali produkty pokwitowali; Stowarzyszenie piśmennie co zostało dołączone do akt Stow. Młodzieży.

Składka na święcone więźniów. Podajemy poniżej listę składek zebranych na święcone dla więźniów, oraz sprawozdanie z rozchodowania zebranych pieniędzy.

Lista № 1	Sąd Okręgowy	61 zł.	90 gr.
" 2	Gmin. żeńskie	10	50 "
" 3	" męskie	3	10 "
" 4	Szkoły pow.	20	"
" 5	Starostwo	22	"
" 6	Sejmik	—	"
" 7	Syndykat	26	"
" 8	Związek Ziemian	16	"
" 9	Kółko Rol.	3	40 "
" 10	Samotny	38	50 "
" 11	Magistrat	8	05 "
" 12	Urząd Skarbowy	1	"

Razem 210 zł. 46 gr.

WYDATKI	machorka	33 zł.
	kiełbasa	89 " 60 gr.
	jaja	27 " 60 "
	pieczywo	47 " 60 "
	Razem	197 zł. 80 gr.

Kary za nieposyłanie dzieci do szkoły. W ubiegłą niedzielę podczas kazaania ks. prałat uprzedził zebranych parafian, że o ile nie będą posyłać dzieci do szkoły, a będą używać ich do usług gospodarskich przez czas wiosenny jak to rok rocznie czynią, wyznaczane będą na nich kary po 40 zł.

Rodzice powinni sami rozumieć potrzebę nauki i że każdy dzień stracony jest niepewetowaną stratą i krzywdą dla dziecka i nie odrywać dzieci od ławy szkolnej przed ukonczaniem kursu. Wtedy dzieci odniosą należyte korzyści, a rodzice nie będą narazeni na płacenie kar, które są jeszcze tylko u nas znane.

Postrzelenie. W dniu 14. 4. p. b. Martyniak Stefan mieszkaniec wsi i gm. Dubów, pow. Biał-Podl. wskutek nieostroznego obchodzenia się z bronią palną postrzelił syna

Wszystkim, którzy okazali tyle serdecznego współczucia w oddaniu ostatniej posługi najdroższemu nam zwłokom

s. i p.

**ANTONIEGO
KROCHMALSKIEGO**

a w szczególności Dr. Klewczynski, Stostrze Marij Sziperling za troskliwą nad chorym opiekę, p. Władysławowi Iwanickiemu za serdeczne słowa współczucia wypowiedziane nad grobem, p. Pawłowskiemu za bezinteresowne udzielenie lekarstw, kolegom, przyjaciółom, rodzinie i znajomym składają z serca płynące podziękowanie

Żona, Dzieci i Rodzina.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

29 kwietnia	— Piotra M.	— niedziele
30	— Katarzyny	— poniedz.
1 maja	— Filipa Jakóba	— wtorek
2	— Zygmunta Kr.	— środa
3	— N. P. Kr. K. Pol.	— czwartek
4	— Florjana M.	— piątek
5	— Piusa V.	— sobota

Z SIEDLEĆ.

Z Rady Miejskiej w Siedlcach. Siedlecka Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1928 r. uchwala urządzić w dniu 1 maja 1928 roku święto i ulicę Długą przemianować na ulicę 1 maja.

W święto 1 maja na Magistracie będzie wywieszona czerwona chorągiew.

Walny Zjazd. W dniu 28 kwietnia b. r. odbędzie się Walny Zjazd delegatów Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża w całej Rzeczypospolitej.

Z oddziału Siedleckiego udadzą się delegaci prokurator Chróśelcki, dyr. Piechowski i P. M. Piesiewicz. Delegaci po

Zjazd sołtysów, wójtów i radnych.

W dniu 22. IV 28 r. odbył się zjazd referatowy samorządowy obejmujący gminy Sitnik, Swory, Sidorki i m. Białe, przy udziale do 2000 osób, sołtysów, wójtów i radnych.

Zjazd otworzył p. Starosta Bobek — wygłosił referaty: Inspektor Samorządowy p. Czajnyko o zadaniach samorządów gminnych i miejskich, poruszył sprawy gospodarcze gmin, a mianowicie: drogowa, budowę szkół, meliorację i komasację, zalesienie i opieki społecznej.

Następnie wygłosił referat Powiatowy Komendant P. P. p. Remiszewski o najważniejszych przepisach administracyjno-policyjnych, o stosunku społeczeństwa do policji i odwrotnie, oraz o współudziale czynników samorządowych w akcji zwalczania drobnych wykroczeń.

Dr. Weterynaryj pan Kowalewski zaznajomił zebranych o najnowszych przepisach weterynaryjnych. Nastąpiła przerwa obiadowa, po której kontynuowano obrady. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja na temat aktualnych zagadnień z dziedziny gospodarczej, samorządowej i administracyjno-karnej.

Po zjeździe na wniosek p. Nowotarskiego zebrani uchwalili wystąpić do Rządu rezolucją protestacyjną przeciwko krzywdzącej polityce Calondera na Górny Śląsk.

przyjeździe ze Zjazdu złożył mają szczegółowe sprawozdania członkom miejscowego Oddziału P. C. K.

Karetka P. C. K. Dowiadujemy się ze na wstępnym zebraniu Komitetu Podlaskiego Okręgu P. C. K. w Siedlecach, odbytem w dniu 25 marca, b. r. zapadła następująca uchwała.

Prezes Okr. Dr. Wiszniowski w Siedlecach przedstawił konieczność nabycia karetki samochodowej, która mogłaby służyć jak na cele sanitarne, tak i dla komunikacji z oddziałami Uchwalono utworzyć fundusz na kupno karetki i w tym celu obydłkowano 13 istniejących oddziałów podlaskich po 500 zł.

Mamy nadzieję że miejscowe społeczeństwo na wezwanie miejscowego oddziału popieszy się z datkami na infundowanie takiej niezbędnej karetki.

Powiększenie kancelarii adwokackiej w Siedlecach. P. Antoni Nowak dotychczasowy aplikant adwokacki po zdaniu egzaminów i odbyciu praktyki rzeszytnej w kancelarii adw. Słaskiego, został zatwierdzony w poczet adwokatów.

Ceny. Komisja cenikowa m. Siedleca na posiedzeniu w dniu 17 kwietnia r. b. ustaliła ceny następujące, które obowiązują od dnia 15 b. m.

Mąka pyłowa	kg.	76 gr.
razowa	"	58 gr.
silkowa	"	"
pszenna	"	1,00
Chleb pyłowy	"	76 gr.
razowy	"	58 gr.
bulki	"	1,20 gr.

Winni przekroczenia powyższych cen podlegają surowej karze.

Z BIAŁEJ.

Obchód 3-go Maja. W celu urządzenia obchodu ku uczczeniu pamięci dnia 3-go Maja utworzył się w Białej Komitet. Na czele Komitetu jest p. Kaznowski prezes Macierzy Szkolnej. Komitet podzielił się na sekcje. Sekcja żłobki przypada p. Nowotarskiemu, sekcja zas. dochodowa p. dyr. Czerwinskiemu i p. prof. Turawa.

W urządzeniu obchodu wzięły udział wszystkie organizacje na terenie Białej istniejące, oraz wojsko.

W wigilię 3-go Maja odbędzie się na placu miejskim w Białej przedstawienie. W dniu 3-go Maja rano odprawienie zostanie Nabożeństwa na placu wojskowym. Następnie w godzinach popołudniowych odbędzie się w ogrodzie zabawa i msza świąteczna. Wyjątkowo publiczność od godziny 3-tej do godz. 5-tej będzie trwała specjalna zabawa dla dzieci, które prosimy o przybycie w najzróżnorodniejszych kostiumach. Kostiumi najciekawsze zostaną nagrodzone. Oprócz powyższych zabaw w parku zostanie wyłożony odczyt z pięcioczęści.

Zebranie N. O. K. W dniu 20 IV b. r. w kościele św. Anny o godzinie 9-tej rano zostanie odprawiona dla członków N. O. K. Msza św.

Następnie o godz. 5-tej po południu we własnym lokalu odbędzie się walne zebranie N. O. K. na którym wygłosi referat p. Szeka p. Członkowie proszone są o punktualny przybycie i jak najliczniejsze stawienie się.

Koło Polek organizuje z początkiem maja kurs roboty ręcznych i koronkarstwa klockowego. Lekcje odbywać się będą w godzinach wieczornych w lokalu Szkoły im. ks. Brzoński przy ul. Janowskiej. Opłata miesięczna 5 zł.

Blisze szczegóły, oraz zapisy w sklepie W. Pana Katuszyńskiego od 4 - 7 do 1-go maja.

Zebranie Macierzy Szkolnej. W dniu 22 IV b. r. w sali N. O. K. odbyło się walne zebranie Macierzy Szkolnej. Sprawozdanie z zebrania zostanie podane w następnym N-rze.

Niedoreczanie akuratne „Podlasiaka”. Do Administracji naszego pisma stale

wpływają narzekania na nieokuratne doreczanie przez pocztę „Podlasiaka”. Proszę zwracać się do Puczy by „Podlasiak” był doreczany na równi z innymi pismami, do których opóźnienia w dostarczaniu się nie stosuje.

Pomoc dla powoźców. Jak już swego czasu pisaliśmy w Białej utworzył się powiatowy Komitet celem niesienia pomocy powoźcom w Małopolsce.

Kierownictwo nad tą akcją objął p. Olearczyk zastępca starosty, a w skład komisji rewizyjnej weszli pp. Rybska, Bachman i Nowotarski.

Ogółem gminy pow. Białskiego jak i samo miasto dało 3.365 zł. 12 gr. i 2 wagony 330.000 kg. kartofli. Kartofle przesłano do Stanisławowa i do Zabolotowa. Zebrana pieniądze zostały złożone do Kasy, i z procentami przesłane do wojewódzkiego Komitetu do Lublina.

Należy zaznaczyć że z gmin najwięcej dały Swory, Dobryn i Sidorki — 206 zł. Gmina żydowska zdobyła się tylko na 10 zł., a przecież powoździ dotknięci są i żydowskie rodziny, którym pomoc udzielana jest natwórnij z polakami.

Nowa siła lekarska. Dowiadujemy się że do Białej przybyła nowa siła lekarska w osobie Dr. St. Łobacza. Dr. St. Łobacz pracuje w szpitalu św. Karola Boromeusza.

Święcone dla najbiedniejszych. Do rodzimym zwyciężajem Stow. Mł. Zeńskiej w Białej Podl. w dniu 7 kwietnia r. b. w sali N. O. K. urządzono „święcone” dla najbiedniejszej dziatwy w Białej Podl. obdarowano 86 osób; na jedną osobę uprzednio w spis włączoną przypadło 1 kg. chleba, 1 kg. ciasta świętecznego, 1/2 kg. kiełbasy, 1/2 kg. cukru. Te osoby, które się stawiły w dzień rozdawnictwa dostały porcje mniejsze.

Produkty zostały poświęcone przez ks. prefekta Lesnińskiego.

Fundusze na powyższe rozdawnictwo dostarczyła zbiórka urządzona przez Stow. Mł. Zeńskiej. Wszyscy, którzy otrzymali produkty pokwitowali. Stowarzyszenie piśmienne co zostało dołączone do akt Stow. Młodzieży.

Składka na święcone więźniów. Podajemy poniżej listę składek zebranych na święcone dla więźniów, oraz sprawozdanie z rozchodowania zebranych pieniędzy.

Lista № 1	Sąd Okręgowy	61	zł.	90	gr.
" "	2	Giujn. żeńskie	10	"	50 "
" "	3	" męskie	3	"	10 "
" "	4	Szkoły pow.	20	"	"
" "	5	Starstwo	22	"	"
" "	6	Sejmik	"	"	"
" "	7	Syndykat	26	"	"
" "	8	Związek Ziemiań	16	"	"
" "	9	Kółko Rol.	3	"	40 "
" "	10	Samopomoc	38	"	50 "
" "	11	Magistrat	8	"	05 "
" "	12	Urząd Skarbowy	1	"	"

Razem 210 zł. 45 gr.

WYDATKI.

machorka	33	zł.
kiełbasa	89	" 80 gr.
jaja	27	" 60 "
pieczywo	47	" 60 "
Razem	197	zł. 80 gr.

Kary za nieposyłanie dzieci do szkoły. W ubiegłą niedzielę podczas kazania ks. parafian przetrzyli zebranych parafian, że o ile nie będą posyłać dzieci do szkoły, a będą używać ich do posług gospodarskich przez czas wiosenny jak to rok rocznie czynią, wyznaczane będą na nich kary po 40 zł.

Rodzice powinni sami rozumieć potrzebę nauki i że każdy dzieci stracony jest niepowetowaną stratą i krzywdą dla dziecka i nie odrywać dzieci od ławy szkolnej przed ukończeniem kursu. Wtedy dzieci odniosą należyte korzyści, a rodzice nie będą narazeni na płacenie kar, które są jeszcze tylko u nas znane.

Postrzelenie. W dniu 14. 4. r b. Martyniak Stefan mieszkaniec wsi i gm. Dubów, pow. Białopodl. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną postrzelił syna

Wszystkim, którzy okazali tyle serdecznego współuczucia w oddaniu ostatniej posługi najdroższemu nam zwłokom



ANTONIEGO

KROCHMAŁSKIEGO

a w szczególności Dr. Kłewczyńskiemu, Siostrze Marii Sperlberg za troskliwą nadchorem opiekę, p. Władysława Iwanickiemu za serdeczne słowa współuczucia wypowiedziane nad grobem, p. Pawłowskiemu za bezinteresowne udzielanie lekarskich, kolegom, przyjaciółom, rodzinie i znajomym składają z serca płynące podziękowanie

Zona Dzietci i Rodzina.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

29 kwietnia — Piotra M. — niedziela
30 — Katarzyny — poniedziałek
1 maja — Filipa Jakóba — wtorek
2 — Zygmunta Kr. — środa
3 — N.P.Kr. K.Pol. — czwartek
4 — Florjana M. — piątek
5 — Piusa V — sobota

Z SIEDLECA.

Z Rady Miejskiej w Siedlecach. Siedlecka Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1928 r. uchwaliła urządzić w dniu 1 maja 1928 roku święto i ulicę Długą przemianować na ulicę 1 maja.

W święto 1 maja na Magistracie będzie wywieszona czerwona chorągiew.

Walny Zjazd. W dniu 28 kwietnia b. r. odbędzie się Walny Zjazd delegatów Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża w całej Rzeczypospolitej.

Z oddziału Siedleckiego udadzą się delegaci prokurator Chróścieki, dyr. Piechowski i P. M. Piesiewicz. Delegaci po

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Siedlecu obwieszcza iż na dzień 30 lipca 1928 roku wyznaczony został termin pierwiastkowych regulacji hipotek Siedleckich miejskich nieruchomości należących do:

1. Lujby vel Leona Glücksberga o powierzchni 1949,86 metr. kw. przy ul. Kirkułowej, oznaczonej № publicznym 11-a nabytej od spadkobierców po Władysławie Rytku za aktem w dn. 14 czerwca 1927 roku przed Notariuszem Stanisławem Egiersdorffem w Siedlecu;

2. Magistratu miasta Siedlec o powierzchni 9286 metr. kw. między ul. Długą, Piękną, Starym-Ryukiem, Przechodnią i Poprzeczną №№ pol. 29, 34 i 40 składającej się z gmuchów Magistratu i Nowego Ratusza, Skweru, oraz zabudowań gospodarczych i

3. Magistratu miasta Siedlec o powierzchni 2316 metr. kw. przy ulicy Komarskiego № pol. 7 składającej się z gmachu Szkoły Miejskiej № 3 im. Tadeusza Kościuszki.

W powyższym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pisarz Hipoteczny Czarnocki.

Jan Skubisz rocz. 1898 zam. w kol. Witoldów gm. Zakamłaje zpubl. książeczkę wojskową wydaną w Lubartowie woj. Lubelskim przez Komisję poborową.

Moszkowl Frydman zam. w Wiśnicy spaliła się książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Białej rocznik 1888.

Uzser Preter zpubl. książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej rocz. 1898.

Paweł Jakuszek, zamieszkały w Błotkowie, gminy Kobylany, pow. Biela Podlaska utracił nazwa zgubione przez siebie 11 sztuk wóksli na ogólną sumę 1880 zł. wystawione przez Dąbrynia Lastowskiego z Kobylan

Skradzono książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. w Białej Podlaskiej Feliksowi Allice, rocznik 1905, zamieszkałemu w Witorozu, gm. Żerocin.

Nasiona wyborowe

Rozpyłacz do pracy w polu, sianie i ogrodzie.

Wirówki „Melotte”, „Maz”

Narzędzia ogrodnicze i pszczołnicze w wielkim wyborze,

CENNIKI NA ŻĄDANIE GRATIS

połącza **SKŁAD NASION** ogrodowych roślinnych i zbóż.

BOHDAN DRZEWIECKI I S-ka

Lublin, Ś-to Duska 18 w podwórzu tel. 11-23.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podl. J. Gałach, niniejszym obwieszcza, że w dniu 3 września 1928 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podl. na zaspokojenie należności Zygmunta Trojanowskiego, odbędzie się sprzedaż publiczna należącej do Icką Glasberga nieruchomości, położonej w m. Radzyniu, przy ul. Rejentowskiej № 3, składającej się z jednej trzeciej części domu drewnianego mieszkalnego wraz z placem pod tymże domem.

Nieruchomość ta hipoteki nie ma, w zastawie lub dzierżawie nie jest.

Licytacja tej nieruchomości na podstawie opisu dokonanej w dniu 9 czerwca 1927 r. przez Komornika Sądowego na powiat Radzyński D. Wieliczkę, rozpoczęła się od sumy siedmiuset (700) złotych.

Zyczący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takiej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie 70 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis i szacunek dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzone w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała Podlaska, dnia 17 kwietnia 1928 r.

Komornik Sądowy **J. Gałach**.

WAPNO nawozowe mielone, piechcińskie.

WAPNO piechcińskie, budowl. marmurowe, znane z wydajności.

CEMENT portlandski, **GIPS**, **SZAMOTY**, **DACHÓWKA**, **LEPNIK**

posadzkowy izolacyjny „Duroxyl”, **POSADZKI**, **TERRAKOTA**,

KAFLI, **TRZCINA**, **MATY**

Wszelkie **materiały budowlane** z fabryk krajowych

reprez. lub ze składów dostarcza:

Inż. JAN PEDZICH

Warszawa, Żelna 30, telefon 108-70.

ŻĄDAJCIE KATALOGU DZ. I**DOBRE MASŁO ZAWSZE JEST W CENIE.**

Za swoje pieniądze spożywcy wy-

magają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko

odtłuszczając mleko na wirówce

„ALFA LAVAL”

i zmasłając śmietanę w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

Więcej masła lepszego — i więcej za nie pieniędzy

30-letnia piśmienna gwarancja używalności.

Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.

Przeszło 3.500.000 rolników używa wirówki „ALFA-LAVAL”.

Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.

Złoty medal na wyst. w Częstochowie w 1926 r.

za wirówki „ALFA-LAVAL”

„ „ „ „ w Katowicach w 1927 r.

I inne maszyny mleczarskie.

dyplom honor. „ „ w Stryju w 1927 r.

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY

Wirówki „Alfa-Laval” były i są najlepsze

Kompletne instalacje mleczarni Spółdzielczych.

Towarzystwo „ALFA-LAVAL”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60 Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.